

IRENA RUTKOWSKA

INTERWENCJONIZM W ROLNICTWIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH A PROBLEM PARYTETU DOCHODÓW

I

Do najbardziej istotnych cech współczesnego, państwowo-monopolistycznego stadium kapitalizmu zaliczyć można bez wątpienia szeroką ingerencję państwa w różne dziedziny życia gospodarczego. Rzecz charakterystyczna, iż szczególne miejsce w działalności interwencyjnej rządów wysoko rozwiniętych państw kapitalistycznych zajmuje rolnictwo i rynek rolny. We wszystkich bez wyjątku rozwiniętych państwach współczesnego kapitalizmu podejmowane są mniej lub bardziej intensywne próby oddziaływania na rozmiary produkcji rolnej i jej strukturę, na ceny rolne, na kształtowanie rynku rolnego wewnętrznego i zagranicznego, na poziom dochodów producentów rolnych.

Potrzeba ingerencji państwa w sprawy rolnictwa ma swe pierwotne i podstawowe źródło w trudności dostosowania rozmiarów produkcji i podaży towarów rolnych do efektywnego popytu, po cenach z jednej strony zapewniających rentowność produkcji rolnej, z drugiej zaś możliwych do zaakceptowania przez konsumentów. Trudność ta, ze zrozumiałych względów, pogłębia się w miarę wzrostu stopnia towarowości produkcji rolnej i rozwoju międzynarodowego rynku rolniczego.

Przyczyny trudności zrównoważenia popytu z podażą po cenach gwarantujących dostateczną opłacalność produkcji rolnej tkwią zarówno w przyrodniczych, jak i w ekonomicznych warunkach tej produkcji, całość kształt bowiem tych warunków i ich aktualny układ wpływa na poziom kosztów i cen, a tym samym na stopień rentowności produkcji rolnej.

Stopa rentowności produkcji rolnej wobec braku ingerencji państwa kształtowana jest więc głównie przez czynniki przyrodnicze, mające dominujący wpływ na wielkość zbiorów i przez czynniki ekonomiczne, oddziałujące przede wszystkim na wielkość popytu konsumpcyjnego oraz na niektóre elementy kosztów produkcji. Różne kombinacje tych czynników i niejednakowy stopień intensywności ich występowania dają w efekcie zróżnicowane rezultaty w ogólnym poziomie rentowności produkcji rolnej w kolejnych latach oraz w stopie rentowności poszczególnych gospodarstw rolnych.

Pozostawienie rolnictwa wolnej grze sił rynkowych naraża zatem silnie powiązane z rynkiem gospodarstwa rolne na brak stabilizacji; silne fluktuacje cen utrudniają prowadzenie kalkulacji i powodują nieuzasadnione wahania w poziomie dochodów rolniczych. Krótkookresowym zadaniem polityki rolnej współczesnych państw kapitalistycznych jest więc doprowadzenie do względnej stabilizacji cen rolnych i dochodów producentów rolnych¹, poprzez regulowanie wielkości podaży na rynek wewnętrzny (np. w drodze tworzenia stabilizacyjnych zapasów towarów rolnych, finansowanych ze środków budżetowych).

Zadania polityki rolnej w długich okresach czasu wykazują dość zasadniczą odmienność w zależności od sytuacji państwa realizującego tę politykę, w szczególności zaś od stopnia zaspokojenia jego popytu na towary-rolne produkcją krajową. Można tu wyróżnić następujące grupy państw: 1) państwa odczuwające względny niedobór podaży ze źródeł wewnętrznych w stosunku do efektywnego popytu; 2) państwa samowystarczalne w zakresie produkcji rolnej; 3) państwa odczuwające względny nadmiar podaży w stosunku do efektywnego popytu.

Zarówno w pierwszej grupie państw, jak i w grupie drugiej (państwa deficytowe i samowystarczalne) realizacja* zadań polityki rolnej nie napotyka na nieprzewyciężone przeszkody. Subwencjonowanie bowiem rolnictwa ze środków budżetowych nie zawiera tu w sobie wewnętrznej sprzeczności pomiędzy jej dwoma głównymi celami: kształtowaniem pożądanego parytetu dochodów oraz przyspieszeniem dynamiki wzrostu produkcji. Sprzeczność taka występuje natomiast i to bardzo ostro, w polityce rolnej niektórych spośród trzeciej grupy państw, tj. państw nadwyżkowych.

II

Najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem tej grupy państw są Stany Zjednoczone. Kraj ten dysponuje ogromnymi, nie w pełni jednak wykorzystywanymi możliwościami wzrostu produkcji rolnej. Rozporządza on areałem ziemi uprawnej mieszczącym się w granicach 15-20% areału światowego, ma zaś do wyżywienia tylko około 6% ludności świata. Stąd nawet w warunkach ekstensywnej uprawy ziemi jego rolnictwo było w stanie wyprodukować wystarczającą ilość żywności i innych produktów rolnych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego oraz na eksport². Wobec zaś wysokiego rozwoju techniki i technologii pro-

¹ Trzeba nadmienić, że nie jest możliwa równoczesna pełna stabilizacja cen rolnych i dochodów rolniczych. Stałe ceny w warunkach zmieniającej się wielkości zbiorów oznaczają bowiem niestabilność dochodów. Jest to jedna z ważniejszych przyczyn trudności, na jaką napotyka realizacja polityki rolnej nawet w krótkich okresach czasu.

² Udział eksportu rolnego w ogólnej wartości eksportu USA wynosił w latach przedwojennych ponad 1/3 ogólnej wartości eksportu, w okresie zaś powojennym

dukcji rolnictwo Stanów Zjednoczonych mogłoby w szybkim tempie intensyfikować produkcję rolniczą. Rezerwy wzrostu rozmiarów tej produkcji tkwią więc zarówno w dalszym rozszerzaniu areału upraw, jak i w intensyfikacji produkcji rolnej.

Prawdziwym paradoksem gospodarki rolnej USA mającej z punktu widzenia przyrodniczych i technicznych warunków produkcji duże szanse wszechstronnego rozwoju, jest realizacja polityki mającej na celu ograniczanie produkcji rolnej, mimo niepełnego zaspokojenia potrzeb żywnościowych ludności USA, zwłaszcza pod względem jakości diety i ogromnego niedoboru żywności w skali światowej. Nie mniejszym paradoksem jest pogłębiająca się sprzeczność między wysoką dynamiką wzrostu produkcji rolnej i jeszcze wyższą dynamiką wydajności pracy w rolnictwie a niedostateczną dynamiką absolutnych i względnych dochodów farmerów. Mimo trwającej od kilku dziesięcioleci nieprzerwanej interwencji państwa, stosowane dotychczas metody budżetowego subsydjowania rolnictwa nie dają pożądanych rezultatów, którymi według deklaracji rządu USA powinna być stabilizacja dochodów rolniczych oraz poprawa parytetu dochodów, przy równoczesnym niedopuszczeniu do nadmiernego wzrostu produkcji rolnej.

Stąd też stosowany w polityce rolnej Stanów Zjednoczonych arsenał środków oddziaływania na rolnictwo i rynek rolny ulega nieustannym przekształceniom. Kierunki polityki rolnej rządu są przedmiotem ostrych polemik i kontrowersyjnych opinii, zarówno w środowisku naukowym, jak i — w szczególności — w kręgach polityków. Praktycznie zaś realizowana polityka, wobec wręcz przeciwstawnych stanowisk w tej kwestii dwóch głównych partii politycznych (demokraci są rzecznikami daleko posuniętej ingerencji w dziedzinie rolnictwa, republikanie natomiast propagują reaktywowanie wolnego rynku) i w sytuacji nacisku ze strony różnych sił społecznych (organizacji farmerskich, reprezentantów wielkiego kapitału, różnych grup kongresmenów) jest wynikiem kompromisu. Nie zadowala ona żadnej ze stron, nie jest bowiem w stanie rozwiązać istotnych sprzeczności amerykańskiego rolnictwa, których skondensowanym przejawem jest nie rozwiązany problem parytetu dochodów i jego konsekwencje społeczne, gospodarcze i polityczne.

Dysproporcja między dochodami ludności rolniczej i nierolniczej nie jest w Stanach Zjednoczonych zjawiskiem nowym. Jak bowiem wynika z danych statystycznych obejmujących pełne stulecie (por. tabela 1), udział rolnictwa w dochodzie narodowym był w całym tym okresie niewspółmiernie niski w porównaniu z udziałem ludności rolniczej w ogólnym zatrudnieniu. W znacznie lepszym niż rolnictwo położeniu był przemysł, w najlepszym zaś — działalność usługowa, uczestnicząca w docho-

Tabela 1

Procentowy udział rolnictwa, przemysłu i działalności usługowej w dochodzie narodowym i w ogólnym zatrudnieniu w USA w latach 1869 - 1968

Lata	Rolnictwo		Przemysł, górnictwo i budownictwo		Handel, usługi, bankowość i inne zawody	
	udział w dochodzie narodowym	udział w ogólnym stanie zatrudnienia	udział w dochodzie narodowym	udział w ogólnym stanie zatrudnienia	udział w dochodzie narodowym	udział w ogólnym stanie zatrudnienia
1869 - 1878	28	50	24	24	48	26
1879 - 1888	21	46	23	26	56	28
1889 - 1898	18	40	28	19	54	31
1899 - 1908	15	34	28	30	57	36
1909 - 1918	13	29	30	32	57	39
1919 - 1928	10	24	29	32	61	44
1929 - 1938	9	18	28	29	63	53
1939 - 1948	9	14	36	32	55	54
1949 - 1958*	4,3	10,6 (14,3)				
1959 - 1968*	2,6	6,7 (8,8)				

* Liczby bez nawiasów obliczono na podstawie danych Ministerstwa Pracy, a liczby w nawiasach — na podstawie danych Ministerstwa Rolnictwa USA.

Źródła: Dane za lata 1869 - 1948 pochodzą z pracy R. Schickele, *Agricultural Policy*, New York — Toronto — London 1954, tabela 14, dane zaś za lata 1949 - 68 obliczono na podstawie *Economic Report of the President*, luty 1970, Washington, tabele: C-12, C-22, C-79 i C-81.

dzie narodowym w stopniu pokaźnie przekraczającym jej udział w ogólnym stanie zatrudnienia.

Ze względu na większą przeciętną liczebność rodzin farmerskich, dochody przypadające na jedną osobę ludności rolniczej, w porównaniu z analogicznymi wielkościami dla ludności pozarolniczej, kształtowały się jeszcze mniej pomyślnie. Toteż w okresie lat dwudziestych, w obliczu pogarszającej się koniunktury dla rolnictwa, podjęto pewne kroki zmierzające do stabilizacji dochodów ludności rolniczej.

Zastosowane wówczas środki rządowego oddziaływania na rolnictwo wynikały z przeświadczenia, że najdoskonalszym i najbardziej radykalnym sposobem zapewnienia farmerom bardziej stabilnych dochodów jest stworzenie warunków maksymalnie zbliżonych do doskonałej konkurencji. Cel ten próbowano osiągnąć poprzez ustawodawstwo skierowane na zwalczanie elementów monopolu w sferze rynku produktów rolnych oraz przez udostępnienie farmerom informacji o aktualnej i przewidywanej sytuacji na tym rynku, zwłaszcza o wielkości podaży i popytu oraz o poziomie cen rolnych³.

Okres ten, uważany przez amerykańskich ekonomistów rolnych za pierwsze stadium ingerencji rządowej w dziedzinę rolnictwa, stanowił

³ Por. G. S. Shepherd, *Marketing Farm Products*, Ames 1958, s. 219 - 235.

w gruncie rzeczy jedynie prehistorię interwencjonizmu w rolnictwie amerykańskim. Właściwe zapoczątkowanie państwowego regulowania rolnictwa nastąpiło bowiem dopiero wraz z wkroczeniem w następne stadium realizacji polityki rolnej. Za jego początek można przyjąć 1929 r., kiedy to na skutek braku sukcesów polityki rolnej lat dwudziestych, postawiono przed nią nowe zadanie: zamiast współdziałania w stwarzaniu warunków maksymalnie przybliżonych do doskonałej konkurencji — modyfikowanie funkcjonowania wolnej konkurencji w drodze wpływu na wielkość popytu i podaży oraz ich wzajemnego stosunku, a tym samym na kształtowanie cen rolnych i dochodów farmerów.

Akcję stabilizacji cen i dochodów rolniczych realizowano poprzez powołane do życia w 1929 r. Federalne Biuro Farmerskie (Federal Farm Board, w skrócie: FFB), mające za zadanie tworzenie stabilizacyjnych zapasów produktów rolnych i eliminowanie lub co najmniej znaczne łagodzenie fluktuacji cen rolnych oraz dochodów farmerów. Wprowadzie również i ten kierunek rządowej ingerencji w rolnictwie został w niedługim czasie zawieszony, tym razem jednak stało się to z powodu czynników zewnętrznych w stosunku do działalności FFB, a mianowicie w wyniku wielkiej depresji lat trzydziestych. Spadek popytu na towary rolne spowodował taką wielką dysproporcję pomiędzy popytem i podażą, a w konsekwencji tak duży napływ towarów rolnych do Federalnego Biura Farmerskiego, że po wyczerpaniu środków finansowych⁴ oraz pojemności magazynowej zmuszone ono było wstrzymać dalsze zakupy i zawiesić działalność.

Bankructwa instytucji Federalnego Biura Farmerskiego, któremu przypadło działać w wyjątkowo niesprzyjających warunkach, nie uznano jednak za bankructwo samej idei zapasów stabilizacyjnych. Do koncepcji tej powrócono bowiem po wygaśnięciu kryzysu, organizując w 1933 r. działające na podobnych zasadach Towarzystwo Kredytu Towarowego (Commodity Credit Corporation, w skrócie: CCC), którego utworzenie zapoczątkowało kolejne, nowe stadium w polityce rolnej USA.

Bardzo silne załamanie się w czasie kryzysu lat 1929 - 1933 cen rolnych⁵ i dochodów farmerów wpłynęło na to, iż w polityce rolnej rządu USA po 1933 r., obok dążenia do stabilizacji cen rolnych na poziomie przeciętnych długookresowych cen wolnorynkowych, pojawiła się myśl o konieczności podniesienia tego poziomu. W wyniku tego nowy rządowy program oddziaływania na rolnictwo został poszerzony o dalsze zadania i nowe środki ich realizacji.

Zadanie stabilizacji podaży, realizowane nadal w ramach rządowego

⁴ Zostało ono wyposażone z chwilą powołania w kapitał wynoszący 500 mln dolarów, którego powiększenie w okresie kryzysu i związanego z tym spadku dochodów budżetowych nie było możliwe.

⁵ Wskaźnik cen rolnych, spadł ze 148 w 1929 r. do 70 w 1933 r. (1910-1914=100). Dane z *Historical Statistics of the United States*, Washington s. 283.

programu magazynowania produktów rolnych, powierzono Towarzystwu Kredytu Towarowego, spełniającego tę funkcję do chwili obecnej. Równocześnie jednak podjęto próby oddziaływania na długookresowe podniesienie poziomu cen rolnych, co spodziewano się osiągnąć, w pierwszym etapie rozwoju tej polityki, jedynie przez zredukowanie produkcji i podaży do rozmiarów efektywnego popytu⁶, w dalszych zaś etapach, przez równoczesne oddziaływanie na ograniczenie podaży i rozszerzenie popytu oraz konsumpcji wewnętrznej (nieodpłatne rozdzielnictwo żywności najmniej zamożnym rodzinom oraz dożywianie młodzieży szkolnej) i ekspansji na rynek światowy (eksport na warunkach specjalnych). Głoszono też potrzebę wkroczenia państwa w dziedzinę stosunków pomiędzy farmerem a aparatem pośrednictwa i wywierania wpływu na kształtowanie marży pośrednictwa, której nadmiernie wysoki poziom uznano za najważniejszy, obok dysproporcji między popytem i podażą, czynnik spychający w dół poziom cen rolnych na szczeblu farmy.

Wszystkie te zabiegi miały dać w efekcie podniesienie dochodów ludności rolniczej i zrównanie ich lub znaczne przybliżenie do dochodów osiąganych w innych sferach działalności gospodarczej. Aczkolwiek stosowane środki i metody rządowego regulowania rolnictwa i obrotu rolniczego podlegały pewnym modyfikacjom odpowiednio do zmieniającej się konkretnej sytuacji, a intensywność ingerencji państwa nasilała się bądź też słabła w zależności od stanu koniunktury w rolnictwie⁷, to jednak polityka podtrzymywania dochodów rolniczych kontynuowana jest w Stanach Zjednoczonych w zasadzie nieprzerwanie co najmniej od lat czterdziestu, tj. od utworzenia w 1929 r. Federalnego Biura Farmerskiego. Jest to okres dostatecznie długi, by mógł on stanowić podstawę do oceny skuteczności regulującej roli państwa w kształtowaniu parytetu dochodów pomiędzy rolnictwem i pozarolniczymi dziedzinami gospodarki USA.

III

Jeśli nawet praktyczna działalność rządu Stanów Zjednoczonych w zakresie realizacji polityki rolnej na przestrzeni ostatniego czterdziestolecia nie dostarcza w pełni przekonujących dowodów na to, iż nadrzędnym celem tej polityki jest poprawa sytuacji materialnej wszystkich grup ludności rolniczej, to jednak analiza skuteczności tej polityki wymaga w pierwszym rzędzie konfrontacji jej efektów z zamierzeniami

⁶ Początkowo kontrola areалу upraw, a następnie kontrola i ograniczanie podaży.

⁷ Rolnictwo amerykańskie przeżywa chroniczny kryzys trwający już od lat dwudziestych, niemniej na przestrzeni tych lat pojawiały się okresy względnie pomyślnej koniunktury dla rolnictwa (np. lata drugiej wojny światowej) oraz okresy wyjątkowo silnej depresji (kryzys przemysłowy lat 1929 -1933).

w zakresie stabilizacji dochodów rolniczych oraz „parytetu dochodów”. Położenie głównego akcentu na dochodowy aspekt ingerencji rządowej w dziedzinę rolnictwa wynika zarówno z faktu, że trzeci z podstawowych celów tej polityki, a mianowicie niedopuszczenie do nadprodukcji, wiąże się ściśle z poziomem dochodów rolniczych, jak też — i to przede wszystkim — z rzeczywistej sytuacji w rolnictwie amerykańskim, którego najbardziej palącym problemem była od dawna niestabilność, niedostateczny poziom oraz nadmierne zróżnicowanie dochodów osiąganych z rolnictwa.

A) Dochody farmerów a dochody ludności nierolniczej. Przedstawione na ryc. 1 wielkości charakteryzujące poziom i dynamikę dochodów przypadających na jedną osobę ludności rolniczej i nierolniczej, z podziałem tych ostatnich na dochody z rolnictwa i z innej działalności, pozwalają na sformułowanie następujących głównych wniosków:

1) Efekty polityki rolnej w zakresie stabilizacji dochodów rolniczych są znikome. Dochody te, w porównaniu z dochodami osiąganymi przez ludność nierolniczą, wykazują z roku na rok znacznie silniejsze fluktuacje. Szczególnie niestabilne są dochody farmerów ze źródeł rolniczych.

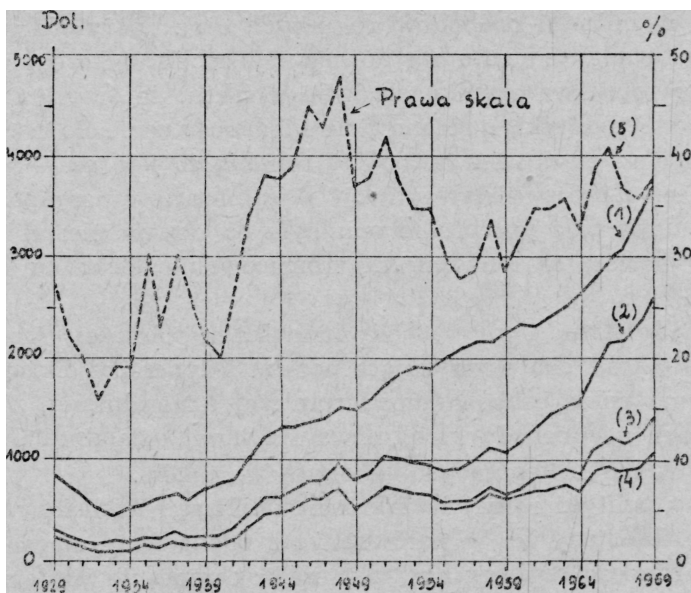
2) Wieloletnia interwencyjna działalność rządu, skierowana na doprowadzenie do parytetu dochodów, okazała się nieskuteczna. Relacje dochodów rolniczych i nierolniczych podlegające w badanym okresie dość znacznym wahaniom, nie zbliżyły się do relacji postulowanych oficjalnie przez administrację USA. W większości lat tego okresu stanowiły one mniej niż 30% dochodów pozarolniczych, w okresach zaś szczególnie niekorzystnych dla rolnictwa spadały znacznie poniżej tego poziomu. W latach sześćdziesiątych, mimo silnego wzrostu subsydiów bezpośrednich, kształtowały się one średnio w granicach około 37% dochodów pozarolniczych, po wyłączeniu zaś subsydiów, nie sięgały nawet 30% tych dochodów⁸.

3) Wobec nader niskiego poziomu dochodów z rolnictwa coraz większego znaczenia w ogólnych dochodach ludności farmerskiej zaczynają nabierać dochody spoza rolnictwa. W badanym okresie ich udział w ogólnej sumie dochodów ludności rolniczej wykazuje wyraźną tendencję wzrostową, dochodząc w latach sześćdziesiątych do ponad 40%, a po odliczeniu subsydiów bezpośrednich do prawie 50% globalnych dochodów netto farmerów⁹.

4) Mimo dużej aktywności ludności rolniczej w podejmowaniu pracy wykraczającej poza zajęcia w gospodarstwie rolnym, jej dochody ze wszystkich źródeł nie nadążają za wzrostem nominalnych dochodów lud-

⁸ Obliczone na podstawie *Economie Report of the President*, luty 1970, Washington, tabele: C-15 na s. 194, C-79 na s. 269 i C-81 na s. 271 oraz *Statistical Abstract of the United States 1964*. Washington, tabela 886 na s. 630 i 1967, tabela 911 na s. 617.

⁹ Ibidem.



Ryc. 1. Dochody przypadające na jedną osobę ludności rolniczej i nierolniczej w USA w latach 1929-1969

(1) — Dochody przypadające na jedną osobę ludności nierolniczej, (2) — dochody przypadające na jedną osobę ludności rolniczej, (3) — dochody ze źródeł rolniczych (łącznie z subsydiami bezpośrednimi) przypadające na jedną osobę ludności rolniczej, (4) — dochody ze źródeł rolniczych (z wyłączeniem subsydiów bezpośrednich) przypadające na jedną osobę ludności rolniczej, (5) — Procentowy stosunek dochodu przypadającego na jedną osobę ludności rolniczej (ze źródeł rolniczych, łącznie z subsydiami bezpośrednimi) do dochodu na jedną osobę ludności nierolniczej.

Źródło: Obliczone i sporządzone na podstawie danych z *Economic Report of the President*, luty 1970, Washington, tabele: C-15, C-79 i C-81. Dane dotyczące subsydiów bezpośrednich pochodzą ze *Statistical Abstract of the United States*, Washington, różne roczniki.

ności zatrudnionej w innych dziedzinach gospodarki. Dość powszechne podejmowanie przez członków rodzin farmerskich pracy zawodowej poza rolnictwem zmniejsza dysproporcje między dochodami ludności rolniczej a nierolniczej, lecz ich nie likwiduje. W latach sześćdziesiątych, charakteryzujących się bardzo wysoką dynamiką wzrostu dochodów osiągniętych z pracy poza rolnictwem, udział łącznych dochodów przypadających średnio na jedną osobę ludności rolniczej w analogicznych dochodach ludności nierolniczej wynosił około 65%¹⁰.

Tak więc, mimo trwającej od czterdziestu lat polityki regulowania produkcji i podaży, cen rolnych oraz dochodów farmerów, sprawa parytetu dochodów pozostaje nadal otwarta, problem zaś dochodów ludności rolniczej jest może nawet bardziej drastyczny niż w okresie poprzedzającym interwencyjną działalność rządu USA w dziedzinie rolnictwa.

¹⁰ *Economic Report...*, op. cit.

B) Zróżnicowanie dochodów rolniczych. Analiza danych statystycznych dotyczących średniego poziomu dochodów farmerów i ich relacji do dochodów pozarolniczych jest niewystarczająca do naświetlenia położenia materialnego farmerów, głównie ze względu na daleko posunięte zróżnicowanie w ich sytuacji majątkowej i dochodowej. W rolnictwie amerykańskim zachodzi intensywny proces polaryzacji producentów, w wyniku którego na jednym biegunie następuje koncentracja ziemi i pozostałych środków produkcji w niewielkiej liczbie ogromnych, wysoko towarowych farm, na drugim natomiast ma miejsce zmniejszanie się stanu posiadania, degradacja i szybkie wypieranie z produkcji mniej zasobnych w ziemię i inne środki produkcji farm rodzinnych (por. tabela 2).

Konsekwencją tego procesu jest tak trudna sytuacja znacznej części drobnych farmerów i ich rodzin, że fakt ten nie mógł być przemilczany przez przedstawicieli administracji USA. Problemu nędzy w rolnictwie amerykańskim dotyczą niezwykle wymowne uwagi prezydenta L. Johnsona w jego dorocznym orędziu o stanie państwa, przedstawionym Kongresowi w styczniu 1966 r.¹¹

Tabela 2

Udział najmniejszych i największych farm w ogólnej ich liczbie i w ogólnym areale gruntów w USA w latach 1930 - 1964

Lata	Farmy poniżej 50 akrów				Farmy powyżej 500 akrów			
	liczba farm		areal		liczba farm		areal	
	w tys.	w % ogólnej liczby	w mln akrów	w % ogólnego areалу	w tys.	w % ogólnej liczby	w mln akrów	w % ogólnego areалу
1930	240	3,8	385	39,0
1940	1519	37,5	21	4,8	264	4,3	476	44,9
1950	1339	36,5	18	3,6	304	5,7	620	53,5
1959	1052	28,4	23	2,0	336	9,1	688	61,5
1964	820	26,0	18	1,7	355	11,2	729	65,6

Źródło: Obliczone i zestawione na podstawie *Statistical Abstract of the United States*, Washington 1959, tabela 816, 1964 - tabela 857 i 1967 - tabela 895.

W poświęconych problemom rolnym fragmentach ekonomicznego raportu prezydenta podkreśla się, że nawet w okresach pomyślnej koniunktury znaczna część ludności rolniczej nie osiąga dochodów wystarczających do zapewnienia znośnych warunków bytowania. Według szacunków opartych na przeprowadzonym w 1960 r. spisie ludności, w 1959 r. 4,9 mln ludności rolniczej USA żyło w nędzy¹². Znaczna część tej liczby osób rekrutowała się z drobnych farm o niskim poziomie produkcji, zdekapitalizowanych zarówno pod względem wyposażenia w rzeczowe czynniki produkcji, jak i w inwentarz żywy.

¹¹ Por. *Economic Report of the President*, styczeń 1966, Washington, s. 134-136.

¹² Szacunek ten został dokonany zgodnie z ustalonym przez Social Security Administration standardem, określającym stan nędzy (*poverty income standard*).

W połowie lat sześćdziesiątych stan ten pozostawał bez większych zmian. Według zawartej w tymże raporcie oceny prezydenta, do ludności odczuwającej chroniczny niedostatek zaliczyć można niemal wszystkich farmerów z gospodarstw o rocznej sprzedaży produktów rolnych poniżej 2500 dol, jak również pewną część z gospodarstw o rocznej sprzedaży w granicach 2500-5000 dol. Ponieważ zaś jeszcze niższy poziom dochodów występuje w farmach niehandlowych, przeto łączną liczbę farm nie zapewniających pokrycia minimum kosztów utrzymania można ocenić dla tego okresu na co najmniej 1,3 mln (liczba farm niehandlowych powiększona o liczbę farm z roczną wartością sprzedaży poniżej 2500 dol.)¹³, a liczbę ludności rolniczej żyjącej w dotkliwym niedostatku — na około 5 mln osób.

W tym samym raporcie prezydenta stwierdza się, że ludność farmerska znajdująca się w stanie nędzy korzysta w znikomym stopniu z sum budżetowych wydatkowanych w ramach rządowego programu podtrzymywania cen i dochodów rolniczych. Według oficjalnego oświadczenia przedstawiciela administracji USA K. Gordona, około 4/5 wydatków budżetowych na podtrzymywanie cen i dochodów rolniczych przejmują właściciele najbardziej wydajnych farm, stanowiących mniej niż 1/3 ogólnej ich liczby, ale uczestniczących w towarowej produkcji rolnictwa amerykańskiego w stopniu całkowicie wystarczającym do zaspokojenia popytu na rynku wewnętrznym i światowym¹⁴. Rażąco krzywdzący drobnych farmerów podział środków budżetowych wydatkowanych na rolnictwo znajduje potwierdzenie w najnowszym raporcie prezydenta R. Nixona, gdzie przyznaje on, iż na skutek powiązania systemu dopłat do rolnictwa z wielkością podaży największe korzyści odnoszą wielkie farmy handlowe. Na przykład w 1968 r. 6% największych farm o rocznej wartości sprzedaży powyżej 40 000 dol. przejęło prawie 1/5 rządowych sum skierowanych na podtrzymanie dochodów farmerów i uczestniczyło w 1/3 w dochodzie netto osiągniętym w tymże roku przez całe rolnictwo Stanów Zjednoczonych¹⁵.

W oficjalnych wypowiedziach polityków amerykańskich powtarza się opinia, że powszechnym zjawiskiem w drobnych farmach jest ukryte bezrobocie. Szansa uzyskania wyższych dochodów przez niezamożną ludność rolniczą wiąże się więc nierozłącznie z otrzymaniem pracy poza rolnictwem. Dla niektórych osób oznaczać to może konieczność zmiany miejsca zamieszkania, dla innych istnieje możliwość uzyskania pracy w zawodach pozarolniczych bez potrzeby opuszczenia farmy. Dla wielu jednak osób spośród zbędnej w gospodarstwach rolnych siły roboczej, ze względu na stan zdrowia, podeszły wiek, brak środków finansowych

¹³ Dane dotyczące liczby farm zaklasyfikowanych do tych grup zaczerpnięto ze *Statistical Abstract of the United States*, Washington 1967, tabela 898.

¹⁴ Por. *The State of Food and Agriculture 1965*, Rome, FAO, s. 157.

¹⁵ Dane z *Economic Report of the President*, luty 1970, Washington, s. 106.

czy też kwalifikacji do wykonywania innej pracy niż w rolnictwie, droga do zmiany zawodu jest zamknięta. Ta grupa ludności farmerskiej, stanowiąca trzon biedoty wiejskiej, nie mając żadnych perspektyw na poprawę warunków bytowych najdotkliwiej odczuwa swe upośledzenie.

Chroniczny niedostatek w rodzinach farmerskich spotyka się w wielu rolniczych regionach USA, największe jednak jego nasilenie występuje na południu i w rejonie Appalachów. Do najmniej zamożnych należą farmy stanowiące własność ludności murzyńskiej, które też w pierwszej kolejności ulegają degradacji lub całkowitemu bankructwu¹⁶. Zmusza to zrujnowanych farmerów do poszukiwania innych źródeł utrzymania, co wobec niedostępności niektórych zawodów dla ludności kolorowej i wysokiej stopy bezrobocia, zwłaszcza wśród kolorowych¹⁷, jest niełatwe.

Zawartą we wspomnianym raporcie prezydenta Johnsona krótką analizę problemu nędzy wśród farmerów zamyka lakoniczne, lecz wymowne stwierdzenie, że imigranci oraz najemni robotnicy rolni stanowią najbardziej pokrzywdzone grupy społeczne wśród obywateli USA. Należą oni do tych warstw społecznych, do których nawet w okresie prosperity nie docierają okrucy dobrobytu. Powyższe oświadczenie prezydenta świadczy o tym, że politykom nie są bynajmniej nieznane najbardziej palące i drastyczne problemy Ameryki. Jest ono jednocześnie dowodem na to, jak wielka znajduje się przepaść pomiędzy dostrzeganiem a możliwością rozwiązywania problemów społecznych w systemie gospodarki kapitalistycznej.

IV

Wśród amerykańskich ekonomistów i polityków specjalizujących się w problematyce rolnej, przy pełnej w zasadzie zgodności poglądów co do tego, że względny poziom dochodów farmerów jest niedostateczny¹⁸, istnieje dość duża rozbieżność stanowisk w kwestii przyczyn tego stanu rzeczy. Niemniej, do dość powszechnie uznawanych zaliczyć można pogląd, według którego jedną z głównych przesłanek dysparytetu dochodów

¹⁶ W latach 1960 - 1964 liczba kolorowej ludności rolniczej zmniejszyła się w USA o 35%, podczas gdy liczba białej ludności spadła o 14%. Ludność kolorowa stanowiła w tym okresie około 1/3 całego spadku liczby ludności rolniczej (dane z *Economic Report of the President*, styczeń 1968, Washington, s. 135).

¹⁷ W latach 1952 - 1968 stopa bezrobocia wśród kolorowej ludności w USA była średnio ponad dwukrotnie wyższa niż wśród białych (por. *Federal Economic Policy*, Washington 1969, tabela na s. 6).

¹⁸ Choć różnią się oni w poglądach na temat kryteriów szacunku poziomu dochodu, który przy danych dochodach ludności pozarolniczej, powinien być osiągniany przez ludność rolniczą (por. G. S. Shepherd, *Agricultural Price and Income Policy*, Ames 1952, s. 21-34 oraz W. C. Waite i H. C. Trelogan, *Agricultural Market Prices*, s. 333 - 337).

są różnice w wydajności pracy pomiędzy przemysłem i rolnictwem, mające swe źródło w niedostatecznym wyposażeniu rolnictwa w środki kapitałowe. Za nieodzowny zaś warunek likwidacji tej rozpiętości uważano przyspieszenie tempa przepływu kapitałów z miasta na wieś, przy równoczesnym zwiększeniu dynamiki migracji ludności farmerskiej do pozarolniczych gałęzi gospodarki¹⁹.

Dla uzasadnienia tezy, według której dysproporcja dochodów jest następstwem niższej wydajności pracy w rolnictwie, przytaczano dane statystyczne, z których wynika, że wartość nowo wytworzona przypadająca na jedną osobę zatrudnioną w rolnictwie stanowiła w 1939 r. zaledwie 30% nowej wartości wytworzonej przez robotnika przemysłowego, w 1948 zaś r. 37%²⁰. Mimo pewnego zmniejszenia się różnicy pomiędzy wartością nowo wytworzoną przez rolnika i robotnika przemysłowego, rozpiętość między nimi utrzymuje się do chwili obecnej. Powstaje więc pytanie, czy istotnie czynnik ten wywiera decydujący wpływ na relacje dochodów.

Chociaż przytoczone wyżej dane mogą — na pierwszy rzut oka — sugerować prawdziwość tezy o decydującym wpływie wydajności pracy na zróżnicowanie dochodów osiąganych w rolnictwie i poza rolnictwem, to jednak wnioskowanie w tej kwestii na podstawie przytoczonych danych byłoby nieprawidłowe z następujących względów. Nie wydaje się w ogóle możliwe porównywanie absolutnych poziomów wydajności pracy pomiędzy różnymi gałęziami produkcji. Przyjęcie bowiem jako podstawy do tych porównań ilości jednostek produktu przypadających na jednego robotnika w dwóch różnych gałęziach nie stwarza możliwości oceny, która z nich jest bardziej wydajna. Są to bowiem odmienne wartości użytkowe i nie ma możliwości ustalenia, kto pracuje bardziej wydajnie: czy np. farmer wytwarzający w ciągu 8-godzinnego dnia roboczego x jednostek towaru A , czy też robotnik przemysłowy wytwarzający w ciągu dnia roboczego o tej samej długości y jednostek towaru B .

Sprowadzanie zaś tych produktów do wspólnego mianownika przy użyciu cen, a więc przedstawienie ich w wyrażeniu pieniężnym, również nie stanowi właściwej podstawy do oceny, która z tych gałęzi jest bardziej wydajna. Pieniężny wyraz wartości tej produkcji (w tym produkcji nowo wytworzonej), stanowiąc iloraz ilości wytworzonych produktów przez ich ceny, zależy bowiem w równej mierze od ilości, jak i od cen. Poziom zaś cen różnych towarów, jak również zmiana cen i ich relacji, w dużym stopniu niezależne od zmian w wydajności pracy przy ich

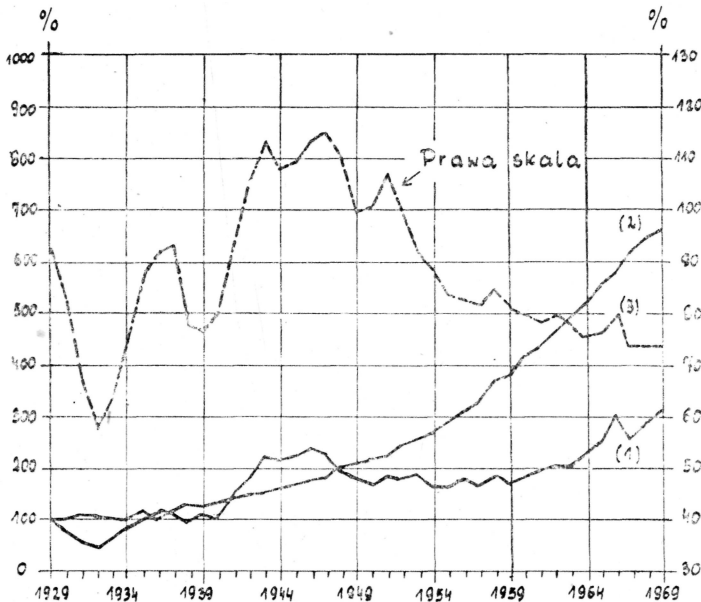
¹⁹ Por. R. Schickele, op. cit., s. 139-152; G. S. Shepherd, *Agricultural Price and Income Policy*, Ames 1957, s. 253 i następne oraz G. Mc Crone, *The Economics of Subsidising Agriculture*, London 1962, s. 24.

²⁰ W 1939 r. wartość nowo wytworzona przypadająca na jedną osobę zatrudnioną w rolnictwie wynosiła 867 dol., a w przemyśle 2762 dol.; w 1948 r. wielkości te wynosiły odpowiednio: 1230 dol. i 3340 dol. (por. R. Schickele, op. cit., s. 150).

wytwarzaniu, wpływając na wielkość „wartości nowo wytworzonej” w wyrażeniu pieniężnym, uniemożliwiają prawidłową ocenę sytuacji.

Nawiązując do przytoczonych różnic w wartości nowo wytworzonej w rolnictwie i w przemyśle USA należy zatem stwierdzić, iż nie da się ustalić, czy wartość nowo wytworzona przypadająca na jedną osobę zatrudnioną w rolnictwie jest niższa dlatego, że farmer wytwarza — w przeliczeniu na jednostkę czasu — za mało wartości użytkowych, czy też dlatego, że ceny rolne są zbyt niskie. Stąd też wydaje się, iż teza o współzależności pomiędzy poziomem wydajności pracy a wysokością absolutnych i względnych dochodów farmerów nie może być formułowana na podstawie absolutnych rozmiarów wartości nowo wytworzonych w rolnictwie i w przemyśle w danym okresie czasu. Można natomiast podjąć próbę wykrycia związku między dochodami i wydajnością pracy, obserwując przebieg analizowanych procesów i obrazujących je wielkości na przestrzeni dłuższego okresu czasu, co w odniesieniu do rolnictwa przedstawia ryc. 2.

Porównanie dynamiki dochodów na jednego zatrudnionego z wy-



Ryc. 2. Dynamika realnych dochodów netto i wydajności pracy w rolnictwie oraz relacji cen otrzymywanych przez rolników do cen parytetowych w USA w latach 1929 - 1969

(1) — Realne dochody netto na jednego zatrudnionego w rolnictwie, (2) — wydajność pracy na jedną roboczogodzinę w rolnictwie, (3) — relacje cen otrzymywanych przez rolników do parytetu z lat 1910-1914 (tzw. *parity ratio*)

Źródło: Obliczone i sporządzone na podstawie *Economic Report of the President*, luty 1970, Washington, tabele: C-79, C-81 i C-82.

dajnością pracy w rolnictwie wskazuje na brak ścisłego powiązania pomiędzy tymi wielkościami; tempo wzrostu realnych dochodów netto nie nadąża za wzrostem wydajności pracy. Co więcej, w wielu okresach (za wyjątkiem lat 1939-1946 oraz 1965 - 1969²¹) kierunek zmian tych wielkości jest -przeciwstawny: wzrostowi wydajności pracy w rolnictwie towarzyszy spadek realnych dochodów netto na jednego zatrudnionego w rolnictwie i na odwrót, okresowemu spadkowi tej wydajności towarzyszy wzrost realnych dochodów netto (por. tabela 3).

Tabela 3

Zmiana wskaźników realnych dochodów netto na jedną osobę zatrudnioną w rolnictwie oraz wydajności pracy na jedną roboczogodzinę w rolnictwie USA w latach 1929 - 69 (1929=100)

Lata	Zmiana wskaźników			
	realnych dochodów netto na 1 osobę zatrudnioną w rolnictwie		wydajności pracy na 1 roboczogodzinę w rolnictwie	
	wskaźniki	wzrost (+) lub spadek (-)	wskaźniki	wzrost (+) lub spadek (-) ²
Okres międzywojenny				
1929 - 32	100 - 43	- 57	100 - 107	+ 7
1932 - 36	43 - 109	+ 66	107 - 100	- 7
1936 - 39	109 - 103	- ,6	100 - 124	+ 24
Okres II wojny światowej				
1939 - 46	103 - 231	+128	124 - 172	+ 48
Okres powojenny				
1946 - 64	231 - 221	- 10	172 - 514	+342
1965 - 69	251 - 305	+ 54	557 - 654	+ 97

Źródło: Obliczone na podstawie danych z *Economic Report of the President*, styczeń 1963, Washington, tabele: C-7 C-73 i C-76 oraz luty 1970. tabele: C-79 C-81 i C-82.

Wykazana w tej tablicy przeciwstawność kierunków zmian wydajności pracy i dochodów w rolnictwie w poszczególnych fazach okresu 1929 - 1969 jest — jak się wydaje — całkowicie wystarczającym dowodem na to, że wydajność pracy w rolnictwie nie jest ani jedynym, ani też głównym czynnikiem nienadążania dochodów rolniczych za dochodami osiąganymi w innych gałęziach gospodarki USA.

Można zatem stwierdzić, że interwencyjna działalność państwa, będąca jednym z ważnych czynników zwiększonego przyływu środków kapitałowych do rolnictwa i przyspieszonego odpływu ludności rolniczej do innych zawodów²², a w konsekwencji szybszego niż w pozostałych dzie-

²¹ W latach 1965 -1969 dość znaczny wpływ na wskaźnik wzrostu dochodów miały subsydia bezpośrednie, które w 1969 r. stanowiły aż 23% dochodów netto uzyskanych z rolnictwa.

²² W latach 1929 -1969 wartość nieruchomości w amerykańskim rolnictwie wzrosła z 48,0 mld dol. do 208,6 mld dol., wartość zaś inwentarza żywego i martwego z 9,8 mld dol. do 52,7 mld dol. W tym samym czasie liczba zatrudnionych

dzinach gospodarki wzrostu wydajności pracy w rolnictwie²³, nie dała pożądaných rezultatów, tj. poprawy położenia materialnego farmerów.

W rzeczywistości, co jest zjawiskiem paradoksalnym, wzrost wydajności pracy w rolnictwie wydaje się być czynnikiem utrudniającym osiągnięcie parytetu dochodów. Z jednej bowiem strony, opierając się na zwiększonym zużyciu przemysłowych środków produkcji rolnej (finansowanych częściowo ze środków kredytowych)²⁴, nabywanych po wygórowanych cenach monopolowych, prowadzi do wysokiego kształtowania się cen płaconych przez farmerów. Z drugiej zaś strony, przyczyniając się nie tylko do wzrostu produkcji w przeliczeniu na jednego zatrudnionego, ale także do wzrostu globalnej produkcji rolnej, zwiększa nadwyżkę podaży nad efektywnym popytem, stwarzając przesłanki do nadmiernego spadku cen otrzymywanych przez farmerów.

Rozmiary dysproporcji między podażą i efektywnym popytem można w przybliżeniu ocenić na podstawie następujących danych. W latach 1929 - 1969, liczba ludności USA zwiększyła się o 67%, natomiast produkcja rolna o 95%, nastąpił więc wzrost produkcji i podaży w przeliczeniu na jednego mieszkańca o około 17%²⁵. Wzrost ten może wydawać się niewysoki, a trudność jego wchłonięcia przez rynek niezrozumiała, jeśli się nie weźmie pod uwagę faktu, że już na początku badanego okresu spożycie żywności w Stanach Zjednoczonych było wysokie, ponadto zaś znaczna część produkcji rolniczej USA była przedmiotem eksportu.

Warunkiem rozdysonowania rosnącej produkcji rolnej na rynku wewnętrznym Stanów Zjednoczonych byłby bardziej egalitarny podział dochodu narodowego. W sytuacji jednak dużego zróżnicowania dochodów, nawet przy niedostatecznym spożyciu mniej zamożnych grup ludności, rozszerzenie rynku wewnętrznego do rozmiarów odpowiadających rosnącej podaży nie było w badanym okresie możliwe.

Szansa zrównoważenia rynku towarów rolnych wiązała się więc nierozłącznie z eksportem amerykańskim nadwyżek rolnych. Zaostrzająca

w rolnictwie zmniejszyła się z 12,8 mln do 4,6 mln osób, liczba zaś godzin przepracowanych w rolnictwie z 23,2 mld do 7,0 mld (dane z *Economic Report of the President*, luty 1970, Washington, tabele: C-81, C-83 i C-84).

²³ Wskaźnik wydajności pracy w rolnictwie wzrósł w latach 1929-1969 ze 100 do 654. W okresie 1947 - 1969 wskaźnik wydajności pracy w rolnictwie zwiększył się ze 100 do 364, a w dziedzinach pozarolniczych ze 100 do 182 (dane z *Economic Report of the President*, luty 1970, Washington, tabele: C-34 i C-81).

²⁴ Dług hipoteczny zwiększył się w latach 1929-1969 z 9,8 mld dol. do 27,1 mld dol., a inne formy zadłużenia farmerów wzrosły w latach 1930-1969 z 5,0 mld dol. do 27,5 mld dol. Wobec znacznego wzrostu stopy oprocentowania, ogólna suma procentów od zaciągniętych kredytów silnie obciąża zadłużone gospodarstwa rolne (dane z *Economic Report...* op. cit., tabele: C-82 i C-84).

²⁵ Obliczone na podstawie danych z *Economic Report...*, op. cit., tabele: C-16 i C-80.

się konkurencja pomiędzy sprzedawcami ograniczała jednak możliwości ekspansji Stanów Zjednoczonych na światowym rynku rolniczym. Mimo forsowania eksportu na warunkach ulgowych²⁶, znaczna część nie sprzedanych towarów rolnych przekształciła się w zapasy nadwyżkowych towarów rolnych. Mimo więc usiłowań nie udało się w USA zrealizować również tego zadania polityki rolnej, które sprowadzało się do niedopuszczenia do nadprodukcji.

Zapasy nadwyżek, magazynowane w ramach rządowego programu stabilizacji cen rolnych przez Towarzystwo Kredytu Towarowego²⁷, ciężąc na amerykańskim rynku rolnym, przyczyniały się dodatkowo do obniżki cen. Analiza dynamiki cen płaconych i otrzymywanych przez farmerów amerykańskich wskazuje na to, że niekorzystne kształtowanie się relacji tych cen jest główną, bezpośrednią przyczyną zbyt niskiego poziomu absolutnych i względnych dochodów farmerów. Wskaźnik bowiem cen otrzymywanych przez farmerów wzrósł w latach 1929 - 1969 (1929 = 100) do 187, a wskaźnik cen płaconych do 231, w tym koszty utrzymania do 228, a koszty produkcji do 207. Wśród elementów kosztów produkcji szczególnie wysoki wskaźnik wzrostu cen osiągnęły maszyny rolnicze (330) i pojazdy mechaniczne (370). Bardzo wysoką dynamikę wzrostu wykazuje także oprocentowanie długów hipotecznych (272) oraz podatek gruntowy (335). W wyniku tych niekorzystnych dla rolnictwa zmian relacji cen, procentowy stosunek cen otrzymywanych za wszystkie produkty rolne w stosunku do parytetu z lat 1910- 1914 wynosił w 1969 r. — zaledwie 74, a po uwzględnieniu subsydiów bezpośrednich — 80²⁸.

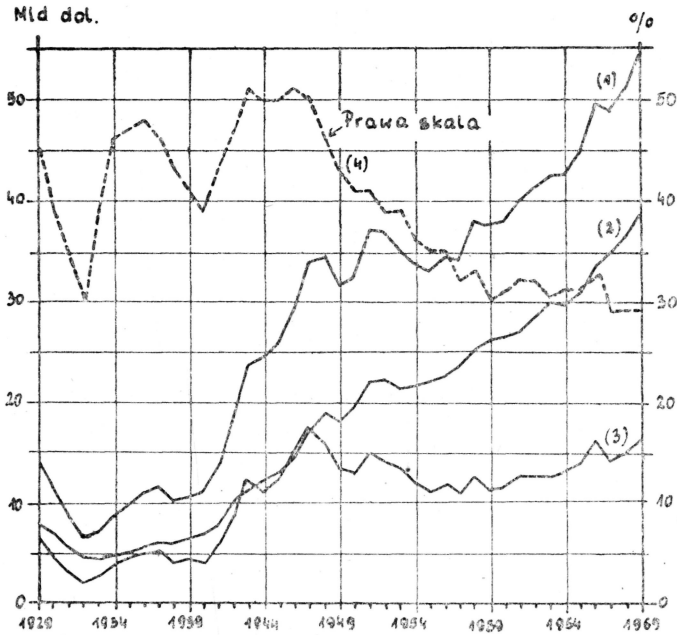
Pogarszanie się wskaźników cen otrzymywanych i płaconych przez farmerów (rozwieranie się „nożyc cen”), będące oczywistym dowodem pogarszania się konkurencyjnej pozycji rolnictwa w gospodarce Stanów⁷ Zjednoczonych, jest w dużym stopniu konsekwencją postępującej monopolizacji przedsiębiorstw zaopatrujących rolnictwo w środki produkcji oraz przedsiębiorstw z dziedziny przetwórstwa i obrotu rolnego.

Pierwsze z nich, śrubując w górę ceny przemysłowych środków produkcji, przyczyniają się do wzrostu kosztów produkcji rolnej (por. ryc. 3), drugie zaś wywierają wielostronny ujemny wpływ na farmerów jako sprzedawców i jako nabywców. W swym dążeniu do maksymalizowania zysków przyczyniają się one bowiem do nadmiernego zwiększania marży

²⁶ Procentowy stosunek eksportu na warunkach ulgowych do ogólnej wartości eksportu rolnego z USA wynosił: w latach 1942 - 1945 około 76%, w latach 1946 - 1952 około 42%, w latach 1953 - 1954 około 18%, w latach 1955 - 1964 ponad 32% (dane z *The State of Food and Agriculture 1965*, Rome, FAO, tabela 16).

²⁷ W latach o najwyższym poziomie tych zapasów na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, wartość ich sięgała prawie 9 mld dol. (por. *ibidem*, tabela 8).

²⁸ Obliczone na podstawie *Economic Report...*, op. cit., tabela C-82.



Ryc. 3. Dochody brutto, koszty produkcji oraz dochody netto producentów rolnych w USA w latach 1929-1969 (w dol. minimalnych)

(1) — Dochody brutto z produkcji rolnej, (2) — koszty produkcji rolnej, (3) — dochody netto z produkcji rolnej, (4) — procentowy stosunek dochodów netto z produkcji rolnej do dochodów brutto.

Źródło: Obliczone i sporządzone na podstawie danych z *Economic Report...*, op. cit., tabela: C-79.

pośrednictwa²⁹, co wpływa na ograniczanie popytu konsumpcyjnego i zawęża rynek zbytu dla produktów rolnych; ponadto zaś jest istotnym czynnikiem silnego spadku cen otrzymywanych przez farmerów za surowce³⁰ oraz wzrostu cen płaconych przez nich za żywność i inne przetworzone towary rolne. Monopolistyczne otoczenie rolnictwa przechwytuje więc część wartości wytworzonej w dziedzinie produkcji rolnej, hamując wzrost dochodów rolniczych.

²⁹ Marża pośrednictwa, stanowiąca różnicę pomiędzy ceną detaliczną towarów pochodzenia rolniczego a ceną otrzymywaną przez farmera, stanowi w USA w okresie powojennym około 60% ceny detalicznej (por. I. Rutkowska, *Marża pośrednictwa w obrocie towarami rolnymi a dochody farmerów amerykańskich*, Szczecin 1965, tabela 12).

³⁰ Bardzo słaba elastyczność podaży towarów rolnych względem cen powoduje, że w przypadku wzrostu marży pośrednictwa cały lub znaczna część tego wzrostu obciąża producentów rolnych obniżając otrzymywane przez nich ceny.

V

Jak starałam się wykazać, trudna sytuacja materialna przeważającej części farm w USA jest w dużej mierze konsekwencją panujących w tym kraju stosunków społecznych. Rozwiązanie problemów rolnictwa amerykańskiego zgodnie z interesami farmerów jako producentów towarów rolnych oraz ogółu ludności jako ich konsumentów wymagałoby gruntownego przekształcenia tych stosunków. Realizacja takiego zadania nie może być jednak dokonana przez aparat władzy państwowej, który, reprezentując interesy wielkiego kapitału, zmierza w swej działalności do utrwalenia istniejących stosunków, nie zaś do ich radykalnej zmiany.

Podobnie jak w innych dziedzinach życia gospodarczego, również w sferze rolnictwa i obrotu rolniczego regulujący wpływ państwa skierowany jest jedynie na łagodzenie zaostrzających się sprzeczności, nie zaś na likwidację przesłanek ich powstawania. Działalność zmierzająca do zmniejszenia dysproporcji dochodów pomiędzy rolnictwem i innymi dziedzinami produkcji oraz do likwidacji nędzy, przejawiającej się głównie wśród ludności rolniczej, zwłaszcza kolorowej³¹, podejmowana przez rząd USA ze względów społeczno-gospodarczych oraz politycznych, ma właśnie taki charakter. Stąd też efekty rządowej ingerencji w sprawy rolnictwa nie likwidują istniejących dysproporcji, a tylko je zmniejszają i to w stopniu niewielkim.

Fakt konstruowania przez ekonomistów i polityków amerykańskich dużej ilości programów rozwiązania problemów rolnictwa, oceniany czasem jako paradoks, uważany jest też za przejaw szczególnej troski o losy rolnictwa jako gałęzi gospodarki oraz o dobrobyt ludności farmerskiej. Wielkość zaś sum wydatkowanych z budżetu na podtrzymywanie cen rolnych i dochodów farmerów, szacowana za okres 1938 - 1969 na około 80 mld dol., ze względu na swą jakoby dużą wysokość ma potwierdzać zainteresowanie rządu w rozwiązaniu głównych problemów rolnictwa amerykańskiego: nadprodukcji, niestabilności dochodów i chronicznego niedostatku znacznej części farmerów.

Analiza realizacji rządowych programów pomocy dla rolnictwa dowodzi jednak istnienia dużej dysproporcji pomiędzy ilością programów a kosztami ich realizacji. Ani bowiem wysokość wydatkowanych na ten cel środków budżetowych, ani też kierunki ich zużytkowania nie po-

³¹ W 1965 r. chroniczny niedostatek dotyczył 15% rodzin nierolniczych oraz 24% rodzin farmerskich, z tego 18% rodzin białych farmerów i aż 76% rodzin farmerów kolorowych (dane te nie obejmują rodzin 1- lub 2-osobowych w wieku 65 lat i powyżej). Przy uwzględnieniu wszystkich rodzin, występowanie chronicznego niedostatku szacowano w 1964 r. na 19% rodzin spoza rolnictwa i 30% rodzin rolniczych. Średni dochód farm ubogich wynosił w tymże roku 954 dol., pozostałych zaś farm — 5671 dol. rocznie (dane ze *Statistical Abstract of the United States 1967*. Washington, tabela 483 oraz *Economic Report of the President*, styczeń 1966, Washington, s. 135).

twierdza ją tezy o szczególnej trosce rządu USA o rozwiązanie najbardziej palących problemów rolnictwa. Wielkość rządowych funduszy skierowanych w całym czterdziestoletnim okresie na podtrzymywanie cen i dochodów rolniczych, której absolutna wysokość stwarzać może pozory takiej troski, są względnie niewysokie, zarówno w porównaniu z ogólną sumą dochodów ludności rolniczej, jak i — w szczególności — z ogólną sumą wydatków budżetowych.

Ze względu na fakt, że znaczną część środków budżetowych przeznaczonych na realizację programów rolnych pochłaniają koszty (administracji, magazynowania nadwyżek produktów rolnych itp., sumy które dotarły do farmerów szacować można w latach 1929 - 1969 na kilka procent w stosunku do ich dochodów pieniężnych³², nie mogły więc one przyczynić się do istotnego podniesienia średniego poziomu dochodów rolniczych. Należy przy tym zaznaczyć, że sumy subsydiów bezpośrednich wypłacanych farmerom równały się w przybliżeniu wysokości podatków wpłacanych do budżetu przez ludność rolniczą.

Ponieważ przeważająca część wydatków rządowych na podtrzymywanie rolnictwa, w wyniku przyjęcia do realizacji programu podtrzymywania cen rolnych, nie zaś bezpośrednio dochodów, docierała prawie wyłącznie do wielkich i średnich gospodarstw rolnych, najbardziej potrzebujący pomocy finansowej, bardzo liczni drobni farmerzy odnosili znikome korzyści, albo też zupełnie nie korzystali z pomocy rządowej³³.

Co się zaś tyczy stosunku sum wydatkowanych na rolnictwo do ogólnej sumy wydatków budżetowych, to w latach 1929 - 1969 kształtowała się ona średnio w granicach 1 - 2% tych wydatków (w ostatnim dziesięcioleciu około 2%). Udział ten jest szczególnie niski, jeśli się zważy, że wydatki na obronę pochłaniały w tym okresie znacznie więcej niż połowę ogólnej sumy wydatków budżetowych, a roczny koszt zbrojeń w 1968 czy w 1969 r. osiągnął poziom zbliżony do kosztów sfinansowania programu podtrzymywania rolnictwa za cały czterdziestoletni okres realizacji tego programu.

W świetle powyższych porównań teza o szczególnej trosce rządu Stanów Zjednoczonych o rozwiązanie problemów rolnictwa jest wyraźnie

³² Udział subsydiów w globalnych przychodach pieniężnych farmerów wynosił w latach 1933-1958 około 3%; w latach 1959-1969 sięgał on 5 - 6% i wynosił około 10% ogólnych dochodów ludności rolniczej oraz 18% ich dochodów ze źródeł rolniczych (dane za lata 1933 - 1954 z pracy R. Schiekele, op. cit., tabela 22, a za następną latą ze *Statistical Abstract of the United States*, Washington, różne roczniki).

³³ Nawet średnia roczna wysokość subsydiów bezpośrednich w przeliczeniu na jedną osobę ludności rolniczej wynosiła w latach 1933 - 1960 znacznie poniżej 50 dol. Dopiero w latach sześćdziesiątych subsydia te wzrosły od około 100 dol. na osobę w 1961 r. do około 360 dol. w 1969 r. (obliczone na podstawie *Economic Report* op. cit., tabele: C-79 i C-81 oraz *Statistical Abstract of the United States*, Washington, różne roczniki).

przesadzania. Szczególnie zaś deklaracja o dążeniu do poprawy poziomu dochodów jako o głównym celu polityki rolnej USA nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości, zwłaszcza jeśli się rozpatruje problem dochodów z uwzględnieniem jego zróżnicowania pomiędzy różnymi grupami ludności farmerskiej.

AGRICULTURAL POLICY IN THE USA AND THE „PARITY INCOME” PROBLEM

Summary-

Available data on per head incomes in agriculture to those in the rest of economy show that in almost all countries, with very few exceptions, per head incomes in agriculture are lower than those on other occupations. Since such disparity exists in the USA too, the subject of the study is the analysis of the relation between agricultural and non-agricultural incomes and of the causes of income disparity.

The analysis leads to the conclusion that the narrowing of the gap between the incomes per head of farm and non-farm population is due to the growing off-farm incomes received by the farm population. The disparity between incomes from farming and from non-farm sources has not yet disappeared. The main cause of income disparity is not the difference in productivity in agriculture and in the rest of the economy, but the unfavourable tendencies in the level of prices received and paid by the farmers.

Since one of the principal aims of the American agricultural policy is the rise of agricultural incomes level and the narrowing of the disparity between incomes received from farming and from other occupations, it can be said, that in this respect the American agricultural policy appears ineffective.